

Poznań, 11/02/2020r.

PETYCJA

Szanowny Pan
Włodzimierz Pinczak
Burmistrz Gminy Stęszew

Szanowny Panie Burmistrzu,

Wyrażamy sprzeciw wobec zagospodarowania działki nr 102/27 pod budowę deweloperską w obrębie Rybojedzko, podlegającym pod gminę Stęszew. Obszar ten leży w obrębie korytarza ekologicznego jak również w otulinie Wielkopolskiego Parku Narodowego, który z definicji jest obiektem najwyższej ochrony przyrodniczej w Polsce. Sprawa dotycząca budowy 27 domów jednorodzinnych na przedmiotowej działce i rażąco kłóci się z dbałością o tereny przyrodniczo-cenne. Korytarz ekologiczny, jak wynika z ustawy (*art. 5 pkt. 14 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody*) jest „wyznaczoną indywidualnie dla formy ochrony przyrody strefą ochronną w celu zabezpieczenia przed zagrożeniami zewnętrznymi wynikającymi z działalności człowieka” co w przypadku pozwolenia na budowę w tym obszarze byłoby karygodnym naruszeniem wytycznych ustawy.

W wyniku wcześniejszych decyzji dwukrotnie udaremniono deweloperowi uzyskanie warunków zabudowy, trzymając się tym samym przepisów wynikających z powyższej ustawy (*o ochronie przyrody*; Dz.U.2020.0.55) i wykluczono tu możliwość zabudowy w otulinie Parku.

Apelujemy kategorycznie o wydanie negatywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i tym samym braku zgody na realizację przedsięwzięcia! W świetle odbywających się w ostatnim czasie, na szeroką skalę, nietrafionych, masowych wycinek, nieuzasadnionych bezpieczeństwem mieszkańców, ale planowaniem urbanistycznym czy inną potrzebą, my jako Fundacja, również w imieniu mieszkańców, sprzeciwiamy się dalszemu kontynuowaniu skandalicznych działań tego typu. Drzewostany miejskie i podmiejskie pochłaniają bardzo skutecznie

zanieczyszczenia miejskie, obniżając poziom pyłów i związków lotnych, co dla ludzkiego samopoczucia, a także zdrowia i egzystencji jest niezbędne. To samo tyczy się miejsc potrzebnych zwierzętom do względnie bezpiecznego przemieszczania się w obrębie obszarów zurbanizowanych, a w kontekście wspomnianej planowanej inwestycji jest karygodnym ich odbieraniem, i tak już zubożałym w takie formy buforowe, obszarom podmiejskim. Co więcej, park narodowy jako najwyższa forma ochrony przyrody, którą *tworzy się w celu zachowania różnorodności biologicznej, zasobów, tworów i składników przyrody nieożywionej i walorów krajobrazowych, przywrócenia właściwego stanu zasobów i składników przyrody oraz odtworzenia zniekształconych siedlisk przyrodniczych, siedlisk roślin, siedlisk zwierząt lub siedlisk grzybów* ma pełnić wyżej wskazaną funkcję czego nie może robić w pełni w obliczu odbierania mu terenów przejściowych. Przejściowych ze środowiska miejskiego w objęcie ścisłą ochroną, które to tereny wchodzą w obszar zarówno otuliny jak i korytarza ekologicznego, którego zabudowę się bezzasadnie rozważa.

Obszary ochronne są miejscami migracji dzikich zwierząt i ptaków, tworzenia siedlisk, których w obrębie miast jest coraz mniej. Strefy te nie tylko charakteryzują się wysokimi walorami przyrodniczymi jako takimi, ale także balansują ekosystem podmiejski oraz przyrodnicze uwarunkowania ekosystemu ościennych miast, w tym m.Poznań. „Pierścień” zabudowy wokół Parku sukcesywnie się zaciska, a są to ostatnie drogi migracji jakie pozostały - pozytywna decyzja, która pociągnie za sobą podjęcie budowy, doprowadzi do utraty tych cennych obszarów buforowych gdzie zarówno środowisko w Parku jak i poza nim ulegnie zubożeniu, a brak równowagi ekologicznej będzie prowadził do destabilizacji i degradacji środowiska.

Takie działanie jest wprost **SPRZECZNE z założeniami strategii *smart-city* i zasad zrównoważonego rozwoju**, który jest tak ważny nie tylko dla nas mieszkańców, ale także w prawodawstwie i założeniach Unii Europejskiej. Nie zgadzamy się by korzyści jednostek dążących do wzbogacenia się brały górę nad korzyściami ogółu społeczeństwa, dobrem fauny i flory, doprowadzając jednocześnie do zmniejszania się bioróżnorodności i degradacji cennych obszarów przyrodniczych.

W obliczu szybko postępujących zmian klimatu, susz i ubożenia bioróżnorodności wszystkie miasta i powiązane z nimi podmioty powinny działać na rzecz obiektywnego dobrostanu ogółu mieszkańców, a nie wybranej grupy czy jednostek. Dobrostan ogółu rozumiemy przez zapewnienie koegzystencji z dziką, nieurządzoną przyrodą oraz pozostawienie coraz bardziej uszczuplających się terenów chronionych i przyrodniczo cennych wolnymi od zabudowy i intensywnej ingerencji człowieka. Ludzka natura jest niezaprzeczalnie związana z przyrodą i jej brak powoduje zaburzenia

w funkcjonowaniu naszych organizmów, rozwoju dzieci, a także pociąga za sobą obiektywne, negatywne skutki w gospodarce lokalnej.

Apelujemy o zaprzestanie niszczenia ostatnich ości przyrody, w czasie kiedy zieleni jest na wagę złota. Ekosystemy określone ustawowo jako odznaczające się szczególnymi walorami przyrodniczymi, stanowiącymi dobro narodowe, to podstawa balansu, którego przywrócenie zajmie dziesiątki lat. Szczególnie zatem w przypadku Parku Narodowego i terenów mu towarzyszących, zdefiniowanych jako korytarze ekologiczne czy otuliny, zaburzanie tych ekosystemów przez nową zabudowę bezpośrednio wpłynie także na znaczenie tej enklawy zieleni jako naturalnej przestrzeni wypoczynkowej i rekreacyjnej dla okolicznych mieszkańców i przyjezdnych.

W związku z powyższym, obszar otuliny parku powinien zostać trwale objęty całkowitym zakazem zabudowy mieszkaniowej, gdyż stanowi przestrzeń o niepowtarzalnych walorach przyrodniczych niezbędnych dla utrzymania wagi Parku Narodowego, zdrowego ekosystemu podmiejskiego i dobrostanu społeczeństwa, który raz utracony – zostanie utracony bezpowrotnie.

W imieniu zespołu pracowników i wolontariuszy
z wyrazami szacunku,

Prezes Fundacji Pro-Terra
Hanna Marliere

Fundacja Pro Terra
Centrum Edukacji Ekologicznej
dla Zrównoważonego Rozwoju
61-571 Poznań, ul. Engeströma 24/5
NIP 7792359185, KRS 000033277